



Oświadczenie Kardynała Thomasa Collinsa Dotyczące Eutanazji / Wspomaganego Samobójstwa – 1 marca 2016 roku

„Nigdy nikomu, także na żądanie, nie dam zabójczego środka ani też nawet nie udzielę w tym względzie rady...” - Przysięga Hipokratesa

“Nie będziesz zabijał.” - Księga Wyjścia 20:13

„Rozważasz samobójstwo? Pomożemy Ci!” Był czas, gdy taka reklama wskazała na telefon zaufania, gdzie ktoś czekał by dać Ci radę i nadzieję w sytuacji, gdzie ból wydawał się nie do zniesienia. Jednakże teraz żyjemy w innych czasach. W ciągu zaledwie kilku miesięcy wspomagane samobójstwo – wraz ze swoją groźną rzeczywistością ukrywającą się za niewinnie brzmiącymi i zwodniczymi terminami jak „Umieranie z Pomocą Medyczną” – zostanie uznane, w majestacie prawa, za dopuszczalną opcję w naszym kraju. W czasie, kiedy rząd federalny przygotowuje ustawodawstwo w celu wdrożenia decyzji Sądu Najwyższego, ważne jest, aby rozważyć skutki tej istotnej zmiany w naszym prawie.

Śmierć przychodzi do nas wszystkich, czasem nagle, a czasem powoli. Chociaż pacjenci korzystają z leków, które kontrolują ból, są oni w pełni usprawiedliwieni, gdy odmawiają uciążliwego i nieadekwatnego leczenia, które jedynie przedłuża nieuchronny proces umierania. Ale umierania to nie to samo, co zabijanie. Jesteśmy wdzięczni lekarzom, pielęgniarkom i innym za to, że oferują pomoc medyczną pacjentom, którzy umierają, ale zabicie przez nich pacjenta nigdy nie jest uzasadnione.

W całym naszym kraju lekarze, którzy poświęcili swoje życie na leczenie pacjentów wkrótce zostaną poproszeni, by robić coś zupełnie przeciwnego. Nie będą proszeni, by ulżyć cierpiącym zapewniając odpowiednie leczenie i troskliwą opiekę, ale by ich uśmiercić. W rzeczywistości zabicie pacjenta nie będzie uważane za przestępstwo, ale będzie postrzegane jako pewnego rodzaju opieka zdrowotna, regulowana przez prawo.

W dniu 25 lutego 2016 roku, komisja parlamentarna przedstawiła 21 zaleceń prawodawcom, którzy będą przygotowywali to niepokojące prawo. Powinny one szokować nas do głębi, zwłaszcza jeśli uważamy, beztrąsko i błędnie, że zmiany w prawie wpłyną tylko na te nieliczne osoby, które cierpią na poważne choroby fizyczne, które przeżyły już długie lata i zbliżają się do śmierci. W rzeczywistości, zalecenia obejmują:

- Propozycję, by już za trzy lata umożliwić dostęp do eutanazji / wspomaganego samobójstwa osobom nieletnim (poniżej 18 roku życia).
- Dać możliwość osobom, u których zdiagnozowano takie choroby jak demencja, uprzedniego zaplanowania swojej śmierci.
- Nacisk, by osoby z zaburzeniami psychicznymi kwalifikowały się do eutanazji / wspomaganego samobójstwa.
- Wymóg, że każda instytucja, która otrzymuje wsparcie finansowe ze środków publicznych, w tym szpitale katolickie, długoterminowe zakłady opieki i hospicja, umożliwiła eutanazję / wspomagane samobójstwo, zmuszając je w ten sposób do odrzucenia tych samych zasad, które są podstawą ich ogromnej służby dla nas wszystkich.
- Wymóg, aby lekarze, którzy nie chcą zabić pacjenta upewnili się, że ktoś inny to zrobi. Żaden inny kraj na świecie nie wymaga takiego naruszenia sumienia.

Niesprawiedliwe jest zmuszanie ludzi do działania wbrew własnemu sumieniu, tylko po to by mogli wykonywać zawód lekarza lub, w przypadku zakładu opieki zdrowotnej, w celu zakwalifikowania do dofinansowania ze środków publicznych. Nie ma w tym tolerancji wobec różnorodności religijnej. To dyskryminacja religijna, która karze tych, którzy tak wiernie służą każdemu, kto zwraca się o pomoc i którzy czynili tak zanim Kanada jeszcze istniała. To jest nieuczciwe w stosunku do tych, którzy w dobrej wierze nie mogą wykonywać pewnych procedur, takich jak pomoc w zabijaniu pacjentów.

Kiedy państwo wykracza poza swoją prawną aczkolwiek ograniczoną rolę i tym samym tłumi w ten sposób sumienie, przypomina mi się pewien człowiek. Kiedy pracodawca kazał mu zrobić coś wbrew jego sumieniu, on odważnie odpowiedział: „Pan mnie zatrudnia, ale pan mnie nie posiada na własność.”

Opieka paliatywna jest obecnie dostępna jedynie dla 30% Kanadyjczyków. To tragedia nie do przyjęcia. Zamiast dostarczać sposobów, aby przyspieszyć śmierć, powinniśmy zapewniać opiekę paliatywną każdemu Kanadyjczykowi, większe wsparcie dla osób chorych psychicznie i pomoc dla osób skłonnych do samobójstwa.

Niektórzy ludzie są przekonani, że w pewnym momencie ich życie nie ma już żadnej „wartości” ponieważ nie są oni w stanie funkcjonować tak jak kiedyś. Ich obawy zasługują na nasz szacunek i współczucie, ale to mało stabilny fundament dla polityki społecznej. Nasza wartość jako ludzi nie pochodzi od tego, co możemy zrobić, ale od tego, kim jesteśmy. To pochodzi z wnętrza, z naszej wrodzonej godności istoty ludzkiej. Jeśli godność człowieka zaczniemy określać mianem tego jak dobrze jest on w stanie funkcjonować, to nasze społeczeństwo wkracza na niebezpieczny teren gdzie ludzie są traktowani jak przedmioty, których można się pozbyć, gdy są bezużyteczne.

Pamiętając o wrodzonej godności każdej osoby, warto, by każda rodzina w kraju przeprowadziła trudną, ale konieczną rozmowę o rzeczywistości śmierci. Musimy zrozumieć destrukcyjne skutki nadchodzących zmian prawnych i zaoferować prawdziwie kochające i miłosierne rozwiązania. Ponadto chrześcijanie powinni kierować się tymi słowami Jezusa, które od 2000 lat inspirują do heroicznego czynów w służbie miłości: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili.” (Mt 25:40)

+ Thomas Card. Collins

Kardynał Thomas Collins

1 marca, 2016 roku

Powiedz ustawodawcom jakie jest Twoje zdanie

Osoby zaniepokojone wspomnianą ustawą zachęcam do odwiedzenia strony internetowej **CanadiansforConscience.ca** i dołączenia do Koalicji na Rzecz Opieki Zdrowotnej i Sumienia (Coalition for HealthCARE and Conscience). Koalicja składa się z licznych partnerów, w tym ponad 5000 kanadyjskich lekarzy i została utworzona, by edukować i angażowania tych, którzy podzielają nasze obawy.

Na tej samej stronie internetowej można również napisać bezpośrednio do swojego posła, z szacunkiem wyrażając swoje obawy. Proszę nakłonić swojego przedstawiciela, by 1) bronił bezbronnych; 2) zapewnił, że osoby i instytucje mogą służyć opieką zdrowotną bez konieczności kompromisu swoich przekonań moralnych.